

# Już październik

## Zabawy z metaforą

Metafory odnajdujemy w poezji, plastyce, sztuce teatralnej i filmowej, a także w relacjach interpersonalnych. Są swoistym komunikatem, służącym odnajdywaniu głębszych, symbolicznych znaczeń.

■ Elżbieta Dębowska

**K**onkretyzowanie przez dziecko sensów metafor jest istotnym elementem nabywania umiejętności indywidualnej interpretacji świata. Sądzę, że opisane działania umożliwiają poznanie rzeczywistości z różnych perspektyw i wyzwają twórczą

aktywność dzieci. Inspiracją do takich zajęć może być tekst literacki, a przede wszystkim wiersze. Wykorzystywanie utworów poetyckich w przedszkolu jest powszechne. Stanowią one dogodną formę przekazywania wartości poznawczych i wychowawczych.

Myślę, że warto częściej uwzględniać w pracy z poezją jej walory estetyczne i pokusić się o twórcze interpretacje metafor.

Pretekstem do zabawy z metaforą może być wiersz Teresy Chwastek-Latuszkowej pt. *Parasol dla lata*:

*Już w fioleciech wrzosów  
gaśnie w lasach wrzesień,  
już październik  
i korale swoje  
gubi jesień...  
Jarzębina obłokom  
kolczyki przypina...  
Płomyki owoców  
ostania kalina.*

*A ja zwiżam w kłębek  
nić babiego lata,  
chciałabym utkać  
parasol dla... lata.*

Metaforyczne zestawienia znaczeń (*gaśnie wrzesień, jesień gubi korale, jarzębina*





przygina kolczyki obłokom, płomyki owoców, związać w kłębek nić babiego lata, utkać z babiego lata parasol) wprowadzają przeświadczenie, że utwór poetycki nie jest tylko odzwierciedleniem rzeczywistości, ale posiada prawo do fikcji. Dzieci nie są tym zdziwione – w świecie dziecięcej zabawy wszystko jest możliwe!

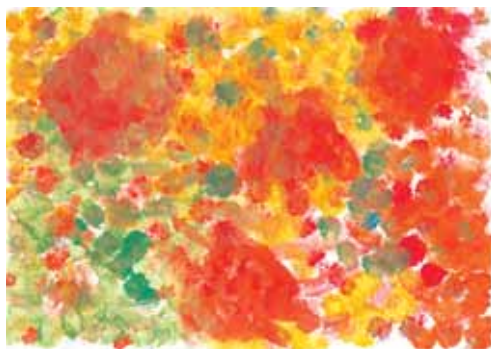
Ale czy potrafią one odkryć sens niezwykłych zestawień słów?

Myślę, że dobrą metodą uprzyśtępnienia utworu jest analiza pozawerbalna. Można wykorzystać naturalne skłonności dzieci do manifestowania swoich uczuć w ekspresyjnym działaniu (taniec, rysowanie, malowanie, śpiew, teatr ruchu, improwizowane zabawy). Ważne jest uchwycenie metaforycznych skojarzeń i uzewnętrznienie własnych refleksji.

Po wysłuchaniu wiersza, dzieci otrzymują kubeczki z rozcieńczoną farbą plakatową, małe pęczki waty (lub pędzelki) i tworzą barwny obraz plam. Celem pracy jest przedstawienie nastroju utworu za pomocą dowolnych plamek, muśnięć, kreśleń. Aby dzieci mogły przeżyć wiersz, muszą go dobrze poznać. Podczas malowania słuchają tekstu ponownie.

Powstała kompozycja stanowi inspirację do dalszych działań pozawerbalnych. Dzieci wykorzystują do tego odpowiednio dobrane instrumenty perkusyjne i tworzą improwizację muzyczno-ruchową. Odczuwają nastrój pogodnej jesieni, która ma wiele wspólnego z przemijającym latem.

Ostatnim etapem pracy jest konkretyzacja tytułowej metafory – *parasol dla lata*. W odnalezieniu jej sensu pomoże krótka rozmo-



wa, uświadamiająca dzieciom funkcje parasola – służy on do ochrony. Czy chcemy ochronić (zatrzymać) lato? Jak można tego dokonać?

Dzieci proponują: można zrobić kącik pamiętek z wakacji, ususzyć owoce, przygotować przetwory owocowe i warzywne, zasuszyć kwiaty i liście. Dopełnieniem zajęć jest urządzenie kącika tematycznego, w którym będą gromadzone skarby lata.

Ciekawą zabawą jest interpretacja wiersza Haliny Szayerowej pt. *Co rzecz można o śniegu?*:

*O śniegu  
można dużo:  
że pada,  
że prószy,  
że kurzy...  
że nim miecie,  
że śnieg wali,  
że się kłębi,  
że kotłuje się,  
wiruje...  
– i ziębi!*

*O śniegu  
można rozmaicie:  
śnieg skrzypi,  
śnieg skrzy się,  
śnieg sypie  
i spowija świat  
w senną  
baśniowość...*

*O śniegu  
można – to i owo!  
Ale co by się o śniegu  
nie rzekło,  
zawsze będzie brzmiało  
bardzo ciepło.  
Ale jakim kto nie spojrzę  
na śnieg okiem,  
zawsze będzie pod  
śniegu urokiem.*

Wieloaspektowy poetycki obraz śniegu nasuwa pomysły do wielokierunkowych działań.

Natura śniegu jest dzieciom dobrze znana. Doświadczyły nie raz zabaw na śniegu, śnieżnej zamieci czy skrzypienia pod butami. Interpretacja utartych zwrotów przenośnych z pierwszej i drugiej zwrotki nie sprawia dzieciom kłopotów. Wiedzą, co znaczy *śnieg kurzy* czy *śnieg skrzypi*.

Tę wiedzę wykorzystują w zabawie improwizowanej pt. „Co robi śnieg?” Dzieci otrzymują zwykłe gazety (które mogą także stanowić prowokację do poszukiwania odpowiedzi na pytanie: czy śnieg zawsze jest biały?), doskonale nadające się do imitowania warstwy brzmieniowej utworu. Swobodnie odtwarzają ruchem i manipulowaniem gazetami nastrój wiersza. Szeleszczą, lekko uderzają paluszkami w gazety, „lepią” z nich kulki, lekko zgniatają, rozrzucają skrawki po podłodze, poruszają gazetą wysoko nad głową. Działaniem tym towarzyszy odpowiednio dobrana muzyka, np. fragment *Czterech pór roku* Antonia Vivaldiego pt. *Zima*.



Na zakończenie zabawy proponuję dzieciom, aby pokazały, jak *śnieg spowija świat w senną baśniowość*. Pojawiają się różne pomysły – dzieci nakrywają głowy gazetami i stoją, jak drzewa pokryte śniegiem; kładą się na gazetach lub przykrywają się nimi, leżąc udają, że czytają bajkę. Następuje wyciszenie. Wszyscy kładą się w wygodnych pozycjach. Teraz zachęcam do opowiedzenia „śniegowej” bajki. W tle nadal słychać muzykę, a jedno z dzieci rozpoczyna wymyśloną przez siebie opowieść... Na mój znak (ciche uderzenie w trójkąt) – przerywa, by ciąg dalszy mogło opowiedzieć inne chętne dziecko. Zabawę można prowadzić dopóty, dopóki dzieci wykazują zainteresowanie.

Na zakończenie rozkładam na podłodze długi papier (np. z rolki do telefaksu) i proszę, aby każdy wyznaczył sobie miejsce do pracy. Dzieci rysują to, co chcą powiedzieć o śniegu. Powstaje długa śniegowa opowieść.

\* \* \*

Przedstawione propozycje zajęć z sześciolatkami pozwalają na aktywny kontakt dziecka z poezją przy wykorzystaniu naturalnego dziecięcego obszaru działania – zabawy\*.

ELŻBIETA DĘBKOWSKA  
Publiczne Przedszkole nr 11 w Zduńskiej Woli

\* Por. W. Żuchowska, *Oswajanie ze sztuką słowa. Początki edukacji literackiej*, Warszawa 1992, WSiP.